

Jan Szmyd

ZE SPORU O MODEL WOLNOMYŚLICIELSTWA W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

/Jan Hempel a Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich/

Znaczenie pojęcia "myśl wolna"

"Wolnomyślicielstwo" należy do pojęć złożonych, o nie dość wykryształizowanych konturach znaczeniowych. W literaturze filozoficznej i religioznawczej zastajemy je w postaci niedookreślonej i w niejednoznacznych konwencjach definicyjnych. W podobnej sytuacji znajdują się zbliżone doń pojęcia: "myśl wolna", "myśl niezależna" itp. Najczęściej spotkać się można z dwójakim rozumieniem zakresu tych pojęć: węższym i szerszym. W pierwszym wypadku oznacza się nimi określoną postawę wobec religii/genieza wolnomyślicielstwa wiąże się wszak z historią religii;/ idzie tu o takie właściwości tej postawy jak: możliwość wyboru i wyznawania dowolnej religii lub żadnej /możliwość afirmacji ateizmu/, możliwość nieskrępowanego myślenia i wypowiedzania się na tematy religijne i światopoglądowe, wolność sumienia, tolerancyjne odnoszenie się do religijności innowierców i areligijności, krytyczny i naukowy stosunek do zjawisk religijnych, samodzielne i twórcze stanowisko w sprawach światopoglądowych. Praktyczną konsekwencją tak pojętego wolnomyślicielstwa jest - z jednej strony - aktywna opozycja względem tego co jest zaprzeczeniem tej postawy, tzn. walka z instytucjonalnym przymusem religijnym, krępowaniem wolności sumienia, z dogmatyzmem i fanatyzmem religijnym, z indoktrynacją religijną, nietolerancją itp. /przejawem tej opozycji może być m.in. antyklerykalizm/, z drugiej strony - działanie na rzecz prawnego zagwarantowania możliwości rozwoju owej postawy w życiu jednostkowym i społecznym, m.in. poprzez wprowadzenie w życie zasady: rozdziału kościoła od państwa, religii od polityki, równouprawnienia wyznań religijnych, prawnego uznania

bezwyznaniowości, zeświecczenia szkoły i społecznego wychowania, konstytucyjnego zabezpieczenia tolerancji religijnej i swobody wypowiedzania opinii na tematy religijne itp.

W drugim, szerszym znaczeniu wolnomysłicielstwo oznaczać może analogiczną lub podobną do wyżej określonej postawę, ale odniesioną nie tylko do sfery religijnej - w jej subiektywnym i subiektywizowanym aspekcie - lecz do całego światopoglądu, w tym do jego pozareligijnej strony: filozoficznej, społecznej, etycznej itp. oraz do szeregu skorelowanych z nim instytucji w dziedzinie nadbudowy. Chodzi tu zatem o postawę rozumianą jako możność stanowienia o całym swoim światopoglądzie, swobodnego wypowiedzania różnorodnych przekonań, krytycznego i samodzielnego wyrażania sądu we wszelkich sprawach; chodzi dalej o wolność w wyborze każdej wartości, o niezależność własnego "ja", o emancypację z wszelkich przesądów i dogmatów, o kierowanie się w postępowaniu i działaniu wskazaniami krytycznego rozumu i nauki. Praktyczną konsekwencją tak pojętej postawy wolnomysłicielskiej może być aktywny sprzeciw wobec instytucjonalnych i doktrynalnych skrępowań wolności myśli i dążność do prawnospołecznego zabezpieczenia tej wolności, wreszcie działanie na rzecz takich struktur społeczno-politycznych i prawnych, które stwarzałyby obiektywne możliwości dla wolności myśli i sumienia w szerokim słowa tego znaczeniu.

Charakterystyczną właściwością wolnomysłicielstwa jako określonej postawy światopoglądowej i pewnego kierunku działalności społecznej jest m.in. to, iż osnute jest ono zawsze na kanwie pewnego rodzaju przekonań światopoglądowych: religijnych, filozoficznych, naukowych, etycznych, ideologicznych, społeczno-politycznych itp. Dostrzec przy tym daje się charakterystyczną prawidłowość: wolnomysłicielstwo wiąże się z reguły z nieortodoksyjnymi odmianami myślenia religijnego /np. z deizmem, panteizmem, religią niesteistyczną itp./, albo też z odmianami przekonań ateistycznych i laickich; kojarzy się najczęściej z kierunkami filozofii niespretryfikowanej - twórczej, otwartej, poszukującej /zarówno w postaci idealistycznej jak i materialistycznej/; z etyką akceptowaną nieformalnie, a osobiście przeżywaną i praktykowaną /o zróżnicowanych zresztą tendencjach normatywnych i aksjologicznych/; z ideologią społecznie radykalną /np. z ideologią antyfeudalną, antykapitalistyczną, a w ramach tej ostatniej - z anarchistyczną, socjalistyczną i komunistyczną/. Dodajmy, że wolnomysłicielstwo na ogół było i jest składnikiem światopoglądu klas, grup, środowisk społecznych i jednostek ludzkich społecznie postępowych na danym etapie rozwoju historycznego i w danych sytuacjach społecznych /np. było ono składnikiem światopoglądu oświeczonej burżuazji walczącej z feudalizmem, ugrupowań światłej inteligencji walczącej z religijnym obskurantyzmem, zabobonem, klerykalizmem, przodującej części proletaria-

tu walczącego o swe prawa społeczne i polityczne z kapitalizmem/. W literaturze marksistowskiej funkcjonuje typologia wolnomyślicielstwa przeprowadzona w oparciu o kryterium ideologiczne, wyróżnia się w niej mianowicie następujące odmiany tego stanowiska: liberalno-burżuazyjne, rewolucyjno-demokratyczne, socjaldemokratyczne, anarchistyczne, marksistowskie¹. Możliwa jest tu także klasyfikacja wolnomyślicielstwa w oparciu o kryterium filozoficzno-światopoglądowe. W takim przypadku wyodrębnić dałoby się prawie tyle jego odmian, ile istnieje różnych typów orientacji filozoficzno-światopoglądowej w ramach której ono występuje. Najogólniejszym podziałem z tego punktu widzenia przeprowadzonym byłby podział na wolnomyślicielstwo idealistyczno-metafizyczne /zarówno w formie religijnej jak i areligijnej/ i na wolnomyślicielstwo materialistyczno-ateistyczne /z istoty swej areligijne/. Można by również wyodrębniać określone rodzaje wolnomyślicielstwa reprezentatywne dla poszczególnych epok w kulturze umysłowej; np. wolnomyślicielstwo antyczne, renesansowe, epoki Reformacji, oświeceniowe, dziewiętnastowieczne, współczesne².

W rzeczywistości historycznej i współczesnej wolnomyślicielstwo jawi się w bardzo zróżnicowanych - nie zawsze wykrystalizowanych, pełnych, konsekwentnych, "czystych" formach. Często natomiast zawiera "pomieszane", eklektycznie scalone treści filozoficzno-światopoglądowe i ideologiczne, niejednoznaczne jest w swych intencjach praktycznych, w sferze stawianych celów i postulatów, w swej identyfikacji socjalnej /w powiązaniach z klasami, grupami, środowiskami społecznymi/, niejednakowy też wykazuje stosunek do zastanych struktur społeczno-ekonomicznych i politycznych /od pasywistycznego lub deklaratywnie opozycyjnego do skrajnie buntowniczego i aktywnie burzycielskiego, od utopijnego nastawienia do bardziej lub mniej realistycznego/. W związku z tak znacznym zróżnicowaniem wolnomyślicielstwa w jego zawartości filozoficzno-światopoglądowej, ideowej i programowej oraz w powiązaniach i funkcjach społecznych wszelkie próby formalnej typologii tego zjawiska stanowią konwencjonalny, projektujący i roboczy zabieg; zabieg wszakże bardzo pomocny na odcinku warsztatowym, w pracy naukowo-badawczej nad tym zjawiskiem. Z tego też powodu typologia ta winna być efektywniej niż dotąd rozwijana.

Wolnomyślicielstwo w Polsce w latach 1921-1931

Wolnomyślicielstwo tego okresu kształtowało się w określonej sytuacji historycznej i społeczno-politycznej. Ową sytuację charakteryzowa-

¹ Por. m.in. J. Girman, Na czym polega istota wolności sumienia. Warszawa 1968, s.2-49.

² Płodnym metodologicznie byłby także podział wolnomyślicielstwa polskiego ze względu na niektóre epoki w naszej literaturze: np. podział na wolnomyślicielstwo epoki odrodzenia, oświecenia, romantyzmu, modernizmu, pozytywizmu itp.

ły - z grubsza rzecz biorąc - następujące momenty: 1. bytowanie społeczne w warunkach odzyskanej niepodległości narodowej; 2. rozbudowa i kryzys państwowości II Rzeczypospolitej; 3. nieustabilizowana sytuacja gospodarcza i społeczno-polityczna w kraju - wzrost napięć społecznych, walk klasowych, konfrontacji politycznych; 4. ożywiona działalność polskiego ruchu robotniczego, jego partii politycznych, związków zawodowych, organizacji spółdzielczych i oświatowo-kulturalnych; 5. zacieśnianie się sojuszu politycznego klas posiadających i panujących z kościołem katolickim; 6. umacnianie się pozycji kościoła katolickiego w państwie, jego roli w życiu społecznym i politycznym, kontroli nad szkolnictwem i wychowaniem społecznym; 7. dochodzenie katolicyzmu do rangi religii niemal państwowej, krępowanie - wbrew zasadom konstytucji marcowej - swobody działalności innych wyznań i kościołów, brak zabezpieczenia prawnego dla bezwyznaniowców i ludzi areligijnych; 8. wzrost nietolerancji religijnej, prześladowań różnowierców, ateistów i wolnomyślicieli, łamanie zasad wolności sumienia³; 9. powstanie i działalność organizacji wolnomyślicielskich: Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich /1921-1927/, Polskiego Związku Myśli Wolnej /1927-1936/ i innych.

Idee wolnomyślicielskie tego okresu rozwijane były przez grupę pisarzy, publicystów, działaczy społecznych i uczonych skupionych wokół tych organizacji. Szczególną rolę w tej grupie odegrał Jan Hempel /1877-1937/.

Wolnomyślicielstwo Hempela z okresu 1921-1931 jest stanowiskiem związanym integralnie z klasowym ruchem robotniczym i jego ideologią; jest swoistą odmianą, czy raczej próbą wolnomyślicielstwa marksistowskiego w tradycjach polskiej kultury laickiej. Wolnomyślicielstwo to wiąże się z historią Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich. Jego idee formułowały się właśnie w toku krytycznej konfrontacji z założeniami światopoglądowymi i programem tej organizacji z pierwszego okresu działalności /1921-1926/ oraz poglądami na wolnomyślicielstwo czołowych jego ideologów liberalno-mieszczańskich: Józefa Landaua, Romualda Minkiewicza⁴, Jana Nicisława i Baudouina de Courtenay'a. Można też stwierdzić, iż kształtowało się ono w opozycji do całego liberalno-mieszczańskiego i socjaldemokratycznego nurtu wolnomyślicielstwa europejskiego. Znalazło bogaty acz nieakademicki wyraz w różnych gatunkach twórczości i wypowiedzi Hem-

³ Por. m.in. A. Wiślak /J. Hempel/ Klerykalizm w Polsce i walka z nim, Moskwa 1930; H. Świątkowski: Z dziejów zwycięskiej walki o wolność sumienia w Polsce, Zamość 1932; Represje karne przeciwko wolnomyślicielstwu i różnowierstwu w Polsce przedwrzesniowej, "Euhemer" 1960, nr 3; H. Ułaszyn: Zasięgi klerykalizmu w Polsce powojennej, Warszawa 1933; W. Kysleć: Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939, Warszawa 1966; M.T. Staszewski: Wolność sumienia przed trybunałem II Rzeczypospolitej, Warszawa 1970 i inne.

⁴ Por. Z. Tomaszewski: Wolnomyślicielstwo Romualda Minkiewicza /1878-1944/, "Euhemer" Zeszyty Filozoficzne nr 4, 1963, s.128-149.

pla z omawianego okresu: w jego publicystyce /zwłaszcza na łamach "Myśli Wolnej" i "Myśli"/, w broszurach i opracowaniach popularnonaukowych/ takich m.in. jak: Ewangelie - ich powstanie i znaczenie - 1923; Dziesięcioro przykazań boskich - 1924; O duszy, duchach i zbawieniu wiecznym - 1925; Św. Franciszek z Asyżu - 1926; Klerykałizm w Polsce i walka z nim - 1930; Przymus rodzenia - 1931 i innych/, w odczytach i wykładach /wygłaszanych w kołach SWP i w robotniczych instytucjach kulturalno-oświatowych/. Idee wolnomyślicielskie Hempła uwikłane były najczęściej w różnorodne wątki myślowe; w wątek religioznawczy, etyczny, społeczno-polityczny, krytyczno-literacki, kulturoznawczy, ogólnofilozoficzny - rzadziej natomiast tworzyły temat odrębny, temat dla siebie. Związane były przy tym z reguły z różnymi formami działalności praktycznej Hempła: z działalnością polityczną, ideologiczną, wychowawczą, kulturalno-oświatową itp. Sporadycznie wynikały z "osyso" wolnomyślicielskiej działalności. Było to następstwem założenia, iż "myśl wolna" nie jest autonomiczną stroną światopoglądu i nie daje podstawy dla samodzielnego ruchu społecznego lub nawet intelektualnego.

Od opozycji do programu

Koncepcja wolnomyślicielstwa Hempła kształtowała się - jak wspomniano - w ścisłym związku z działalnością Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich /odtąd używać będziemy skrótu SWP/, a następnie Polskiego Związku Myśli Wolnej /PZMW/. Te dość elitarne stowarzyszenia zreszwały przede wszystkim określone koła inteligencji i reprezentowały na polskim gruncie liberalno-mieszczańską odmianę wolnomyślicielstwa. Jedynie w latach 1926-1927 SWP zmieniło w pewnej mierze swój charakter - stało się przejściowo organizacją mniej elitarną i hermetyczną, skupiającą dość liczną reprezentację ludności robotniczej i chłopskiej i dającą wyraz tendencjom ludowego - by tak rzec - wolnomyślicielstwa. Hempel związany był czynnie z działalnością SWP i wywierał znaczny, choć zmienny w efektach wpływ na kształtowanie się profilu tej organizacji i kierunki jej działalności. W latach 1921-1923 był członkiem Zarządu Głównego tego stowarzyszenia i aktywnym jego publicystą. Nie podzielał jednak dominującej w tym czasie w stowarzyszeniu orientacji światopoglądowej i ideowej i krytycznie wypowiedział się o jego programie oraz działalności praktycznej. W cyklu interesujących wypowiedzi na temat SWP i PZMW zawarł gruntowną krytykę ideologii i filozofii tych ugrupowań i krytykę liberalno-mieszczańskiego wolnomyślicielstwa w ogóle. Równocześnie określili - i to jest szczególnie cenne - założenia światopoglądowe i ideologiczne, cele i zadania, metody i kierunki działalności wolnomyślicielstwa ludowego, "proletariackiego" - jak je nazwał, oparte o filozofię marksistowską i zasady naukowego socjalizmu. Ze wspomnianego cyklu prac kry-

tyczno-programowych Hempła poświęconych SWP i PZMW i generalnie zagadnieniu wolnomyślicielstwa na uwagę zasługują przede wszystkim następujące pozycje: "Zadania wolnomyślicieli w Polsce"⁵; "Wolnomyślicielstwo za granicą i u nas"⁶; "Wolnomyślicielstwo na rozdrożu"⁷; "Po Zjeździe Wolnomyślicieli"⁸; "Polaki Związek Myśli Wolnej"⁹; "Nasze wytyczne"¹⁰; "O Baudouin'ie i wolnomyślicielstwie"¹¹; "P. Baudouin-wolnomyśliciel"¹²; "Z międzynarodowego ruchu wolnomyślicielskiego"¹³ i inne.

Hempel zwrócił uwagę na niedookreśloność i abstrakcyjność programu inteligenckich stowarzyszeń wolnomyślnych, na brak dostatecznej samowiedzy w sprawie celów i zadań tych organizacji, możliwości utwierdzenia się w zastanej rzeczywistości społecznej i odpowiedniego na nią wpływu, na skłonności do egzaltowanej retoryki i utopijnych uniesień w wystąpieniach programowych wpływowych jego ideologów /R. Minkiewicza, J. Landana, J.N. Baudouin'a de Courtenay'a/. Charakteryzując program SWP wypracowany we wczesnym okresie działalności tego stowarzyszenia, stwierdzał, iż jego zadania nie zostały "dostatecznie jasno sformułowane"¹⁴. Mając na uwadze poglądy wpływowych ideologów SWP Hempel zaznaczał, iż "wolnomyśliciele polscy, np. p. Romuald Minkiewicz do wyżył sawrotnych wyegzaltowali pojęcie wolnej myśli i wolnomyślicielstwa. Wolnomyślicielstwo ma być jakimś tworzeniem życia nowego, wiecznym wybieganiem w jutro, wieczną młodością i rewolucją twórczą. Nie podzielamy - dodawał - tych uniesień"¹⁵. Co się tyczy samego R. Minkiewicza to według Hempela - " /.../ usiłował on dać oś w rodzaju programu działalności wolnomyślicielskiej, w rzeczywistości dał tylko litanię nic nie mówiących frazesów. W swym wystąpieniu programowym wywołał p. Minkiewicz długi szereg imion dziejowych. Był tam i Chrystus i Nietzsche i Darwin i Św. Franciszek i Karol Marks i - oczywiście - Józef Piłsudski, myśli przewodniej nie było jednak /.../. Walką z przesądami religijnymi sam p. Minkiewicz nie zajmował się wcale"¹⁶. Hempel krytycznie oceniał także program PZMW. O platformie ideowej tego związku zaprezentowanej w pierwszym numerze jego organu teoretycznego "Życie Wolne" pisał: "Streśomy dorobek tego pierwszego wystąpienia grupki inteligencko-drobnomieszczańskiej oderwanej od Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich. Zaczyna się od zupełnie bez-

⁵ "Myśl Wolna" 1922, nr 2, s.13-17.

⁶ "Myśl Wolna" 1923, nr 5/13/, s.13-17, nr 6/14/, s.11-16.

⁷ "Myśl Wolna" 1924, nr 1/21/, s.2-8.

⁸ "Nowa Kultura" 1924, nr 14/29/, s.316-319.

⁹ "Myśl" 1927, nr 2, s.5-6.

¹⁰ "Myśl" 1927, nr 4, s.1-7.

¹¹ "Myśl" 1928, nr 2, s.1-2.

¹² "Myśl" 1928, nr 7, s.2-4.

¹³ "Miesięcznik Literacki" 1931, nr 17/4/, s.780-792.

¹⁴ Por. Jan Hempel: "Zadania wolnomyślicieli w Polsce", wyd. cyt. s.13.

¹⁵ Jan Hempel: "Wolnomyślicielstwo za granicą i u nas", wyd. cyt. nr 6/14/, s.15.

¹⁶ Jan Hempel: "Nasze wytyczne", wyd. cyt., s.2.

treściwych frazesów o jakimś bliżej nie określonym życiu wolnym, o jakimś wyzwoleniu nie wiadomo ku czemu i nie wiadomo od czego. Dalej mamy pepesowską linię polityczną, jeno wyrażoną w sposób bardzo nieudolny i tchórzliwy, i wreszcie denuncjacje na swoich przeciwników ideowych. Wszystko to razem jest - krótko mówiąc - pretensjonalne, nędzne i głupie"¹⁷. Hempel zwrócił również uwagę na dowolność i braki w porządku celów i zadań stawianych w omawianych programach, na niedostateczne liczenie się w ustaleniu ich hierarchii z wymogami zastanej sytuacji społecznej i narodowej. I tak np. położenie głównego akcentu na sprawach moralnych w owych programach uznał za tendencję arbitralną i nie liczącą się z potrzebami chwili. Wymogi zastanej sytuacji w życiu publicznym, charakteryzującej się m.in. sprzęgnięciem kościoła katolickiego z państwem, umocnieniem się jego wpływów na życie społeczne i - w związku z tym - uzyskaniem możliwości narzucania reprezentowanego przezeń światopoglądu społeczeństwu, nie respektowania w praktyce zasady równouprawnienia wyznań i światopoglądów, wolności sumienia i myśli - dyktowały, zdaniem Hempela, zgoła inną hierarchię zadań. Pisał: "Walka z Kościołem Rzymskokatolickim - z jego przywilejami, z jego prawami, a także z jego poglądami, naukami, z jego instytucjami i z jego wpływami zarówno w życiu publicznym, jak i w życiu jednostkowym i rodzinnym - to najważniejsze zadania wolnomyślicielstwa"¹⁸. Hempel wyraził tę myśl w skonkretyzowany sposób. Postulował mianowicie, aby SWP zwalozako "/.../ wszelkie wpływy wyznaniowe w życiu publicznym, zmierzające ku całkowitemu oddzieleniu kościoła od państwa i ku bezwzględnemu usunięciu nauki religii ze wszystkich państwowych zakładów naukowych"¹⁹. Przypomnieć warto, iż Hempel zawsze wysoko cenił wysiłki nad podnoszeniem kultury moralnej społeczeństwa i doskonaleniem wewnętrzną jednostki²⁰. Sam zresztą wkładał wiele aktywności w tę doniosłą sprawę. Jednakże w konkretnej, omawianej tu sytuacji społecznej i narodowej proponował przyznać priorytet innym zadaniom. Uważał przy tym, iż realistycznego namysłu wymaga to, "co czynić należy, aby zdobyć ową, przez wszystkich jednakowo pożądaną onotliwość, czyli zdrowie moralne"²¹. Hempel krytycznie odniósł się także do lansowanej przez pewne koła SWP idei apolityczności ruchu wolnomyślicielskiego w Polsce, nieangażowania się w walkę polityczną o charakterze klasowym, nieopowiadania się po żadnej ze stron walczących, a zwłaszcza niewiązania się z rewolucyjnym ruchem robotniczym. Krytycznie zareagował na elitaryzm

¹⁷ B. Krasnodębski /Jan Hempel/: "Polski Związek Myśli Wolnej" wyd. cyt. s.6.

¹⁸ Jan Hempel: "Zadania wolnomyślicieli w Polsce", wyd. cyt. s.15.

¹⁹ Tamże, s.16.

²⁰ Por. J. Szmyd: "Próba etyki społecznej /Z filozofii praktycznej Jana Hempela/", Studia Filozoficzne, nr 2/87/ 1973, s.71-89.

²¹ Tamże, s.14.

SWP i na przewijające się w nim tendencje nacjonalistyczne. Postulował przekształcić ruch wolnomyślicielski w Polsce okresu międzywojennego w ruch masowy i wielonarodowościowy i oprzeć go głównie o środowiska robotnicze i chłopskie. Takie uprofilowanie tego ruchu stworzy przed nim - jak sądził - szansę dynamicznego rozwoju i efektywnej działalności. Jedynie "nowe", społecznie występujące klasy społeczne dostarczyć mu mogą, jak kiedyś dostarczała mu młoda burżuazja, niezbędnych treści ideowych i sił moralnych, stanowczości i konsekwencji w realizowaniu programu. "Jeżeli Stowarzyszenie - argumentował Hempel - chce rzeczywiście podjąć walkę z przesadami religijnymi, to musi swą działalność oprzeć na klasie robotniczej, to znaczy na tej jedynej dzisiaj warstwie społecznej, która ma dość sił moralnych i którą cały rozwój dziejowy wprost zmusza do zdecydowanego przeciwstawiania się organizacjom kościelnym. Jeżeli jednak Stowarzyszenie, nie orientując się w sytuacji społecznej, zamiast sprzęgnąć się ideowo i praktycznie z klasą robotniczą będzie opierało się na zmurzałych poglądach wolnomyślicielstwa burżuazyjnego i jeśli /.../ zechce odgraniczać się od klasy robotniczej, samo skazuje się na zagładę"²². Hempel wielokrotnie wypowiadał pogląd, że okres "młodości" ideowej i światopoglądowej burżuazji dawno już minął. Po zwycięstwie nad feudalizmem i zapewnieniu sobie pozycji klasy politycznie i ekonomicznie panującej, w nowych strukturach społeczno-ustrojowych burżuazja schodziła zaczęła w dziedzinie ideologii na pozycje zachowawcze i konserwatywne, w sferze światopoglądu - nierzadko na stanowisko idealizmu i mistycyzmu, w płaszczyźnie zaś stosunku do religii - na pozycje reafirmacji starych form religijnych bądź tworzenia nowych, albo też na stanowisko spłyconego antyklerykalizmu godzonego z religijnością i tezą o religii jako "sprawie prywatnej" każdego człowieka. W tej sytuacji historycznej interesujące ongiś i bojowe, radykalne i społecznie postępowe wolnomyślicielstwo mieszczańskie przekształcać się zaczęło w ezoteryczne, egzaltowane, społecznie mało znaczące choć pretensjonalnie i krzykliwe manifestujące się orientacje. W pewnych przypadkach przeradzać się zaczęło nawet w specyficzny rodzaj sekciarstwa mistyczno-religijnego i teozoficznego. Tezę tę Hempel najszerszej zilustrował w oparciu o historię polskiego wolnomyślicielstwa. Na polskim gruncie Hempel znalazł przede wszystkim dane dla potwierdzenia poglądu, że na tendencjach rozwojowych nowożytnego i współczesnego wolnomyślicielstwa zaciążył wyraźnie interes klasowy. Wolnomyślicielstwo mianowicie było najbardziej bojowe i konsekwentne wówczas, kiedy kościół stanowił zagrożenie dla interesów i aspiracji społecznych burżuazji radykalnej - głównego nosiciela haseł wolnomyślicielskich lub był dla niej konkurentem /np. w przededniu i w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej czy rządów republikańskich we Francji na przełomie XIX

²² Jan Hempel: "Wolnomyślicielstwo za granicą i u nas", wyd. cyt., s. 15.

i XX w./ . Kiedy jednak z rywalizacji tej burżuazja wyszła zwycięsko, kiedy w dodatku zarysowało się dla niej zagrożenie ze strony rewolucyjnego ruchu robotniczego, wówczas zaczął się proces jednania się jej z kościołem /mniej więcej od I wojny światowej/. Konsekwencją tego procesu było m.in. to, że wolnomyślicielstwo liberalno-burżuazyjne tracić zaczęło na swej bojowości i dynamice i w konsekwencji - interes klasowy postawiony został ponad hasłami wolności myśli, sumienia i słowa. Okazało się wówczas, że "/.../ pod szumnymi hasłami o wolności, równości i braterstwie, ponad zasadami tolerancji i poszanowania człowieka panuje nieubłagany i bezwzględny interes klasowy, zmuszający burżuazję, tak samo wolnomyślną jak klerykalną, do dławienia ruchu robotniczego. Burżuazja - dodaje Hempel - mogła wypędzić religię ze szkół, mogła prześladować zakony i oddać budynki klasztorne na użytek łóż masońskich, mogła wyśmiewać się w teatrzykach francuskich z papieża i wszystkich świętych - ale musiała wypowiedzieć walkę bezwzględną związkom zawodowym"²³. Zresztą wnet"/.../ przekonała się, że w czasach kryzysów, w czasach zaostrzenia się walk społecznych, ksiądz jest jej sojusznikiem i pomocnikiem nieocenionym"²⁴.

W Polsce, ściślej mówiąc - w Królestwie Kongresowym śmiało, "młodzieńcze" idee wolnomyślicielskie rodziły się na przełomie XIX i XX w. w epoce pozytywizmu warszawskiego. /W niektórych ugrupowaniach intelektualnych pojawiają się one wczesniej: w okresie oświecenia i romantyzmu/. Głoszone były, wraz z wątkami filozofii "pozytywnej" przez przedstawicieli tzw. "obozu postępowego" - głównie na łamach "Prawdy" A. Świętochowskiego, "Nowej Gazety", "Ogniwa", wczesniej - "Przeglądu Tygodniowego" i innych czasopism, później na łamach "Kurierza Lubelskiego", a zwłaszcza "Myśli Niepodległej" A. Niemojewskiego. Obóz "postępowy" reprezentował przede wszystkim interesy i aspiracje społeczne mieszczaństwa polskiego walozącego ze szlachetozyczną o wpływowe miejsce w życiu społecznym. Rzecznikiem tych interesów stała się głównie radykalna inteligencja polska złączona sojuszem z mieszczaństwem. Do "obozu" tego należeli wówczas przede wszystkim literaci i publicyści: Żeromski, Nałkowski, Sieroszewski, Przybyszewski, Niemojewski i inni. Z hasłami wolnomyślnymi owego obozu sympatyzowali też pierwsi socjaliści w Polsce. Związany z "postępem" mieszczańskim ruch wolnomyślny - nie zorganizowany jeszcze i programowo niedookreślony - zachował swą świeżość, dynamikę i stosunkowo szerokie wpływy w środowiskach mieszczańsko-inteligenckich, częściowo także robotniczych i chłopskich, mniej więcej do rewolucji 1905-1907 roku i reakcji politycznej na to przełomowe wydarzenie społeczne. Od 1909-1910 roku, a w każdym razie od wybuchu I wojny światowej, zaczął się odpływ jego fali, utraty wpływów i popularności, stopniowego karłowacenia. Symbolizują ten proces losy indywidualne biografii duchowych wybitnych przed-

²³ Tamże, nr 5/13/, s.15.

²⁴ Tamże, s.17.

stawicieli ówczesnej inteligencji: Świętochowskiego, Sieroszewskiego, Niemojewskiego, Abramowskiego, Wojciechowskiego i innych. Wszyscy oni - przypomina Hempel - przeszli mniej lub bardziej złożoną ewolucję wewnętrzną w kierunku postaw społecznie zachowawczych, w każdym razie nielewicowych, zaś w sferze światopoglądu - w kierunku orientacji zdecydowanie oddalonych od wcześniej wyznawanego wolnomysłicielstwa. Apogeum tego procesu przypada na okres formowania się państwowości II Rzeczypospolitej. Rozstrzygająco zadziałały tu określone przyczyny społeczne i polityczne. Oto jak charakterystycznie pisze o nich Hempel: "Szczelnie odgraniczona od Wschodu, o przemyśle słabym, o silnych walkach narodowościowych, o przemożnych wpływach najciemniejszej w Europie warstwy społecznej obszarnictwa - Polska z konieczności musiała dać klerowi miejsce niemal naczelne. Dawny radykał inteligencki znikł gdzieś bez śladu, schował się i podporządkował rozkazom kapitału. /.../ I gdy ruch robotniczy postawił go wobec groźnej nowości ładu rzeczywiście zmienionego, zląkł się i uciekł pod stare skrzydła kościoła. /.../ I oto inteligencja radykalna jęła masowo nawracać się do kościoła, a w najlepszym razie odgraniczać się od wolnomysłicielstwa. /.../ Na mniejszą skalę - konkluduje Hempel - powtórzyło się w Polsce to samo, co było we Francji i gdzie indziej. Burżuazja póty była antyklerykalna i wolnomysłna, póki osuła się klasą młodą, wysuwającą się na czoło życia"²⁵.

Wprawdzie w latach 20-tych ruch wolnomysłicielski przeżył w Polsce swego rodzaju odrodzenie, ale zawierał on już w sobie - nie licząc lewicowego jego odłamu - znamiona pewnej degeneracji. Uwidoczniły się one przede wszystkim w niektórych założeniach teoretycznych i tendencjach światopoglądowych tego wolnomysłicielstwa. I na nie właśnie Hempel krytycznie zareagował. Odrzucał m.in. tezę R. Minkiewicza i J. Landaua, zgodnie z którą wolnomysłicielstwo daje się pogodzić z religijnością indywidualną, osobistym mistycyzmem i religijno-mistycznymi "poszukiwaniami", nie daje się natomiast uzgodnić z ateizmem /stanowisko Landaua/. Zapartywanom tym Hempel przeciwstawił pogląd, że wolnomysłicielstwo oznacza - w odniesieniu do jednostki - postawę uwolnioną od religii i mistycyzmu, obcą wszelkim odmianom religiotwórstwa i poszukiwań religijno-mistycznych. Hempel odrzucał też próbę rozszerzenia zakresu pojęcia wolnomysłicielstwa na teozofię, spirytyzm i inne pozareligijne postawy. Równocześnie krytycznie ustosunkował się do tezy Baudouina de Courtenay'a, że ateizm i wolnomysłicielstwo są postawami z istoty swej elitarnymi, właściwymi dla światopoglądu elit intelektualnych, trudne natomiast są do upowszechnienia szerszego i w gruncie rzeczy w masowych wymiarach społecznie są niepożądane. Hempel przeciwstawił tej tezie pogląd o możliwości

²⁵ Tamże, nr 6/14/, s.14.

i potrzebie umasowienia "bezbożności"²⁶. Wychodził przy tym z założenia, że granice między religią a religijnością nie są absolutne lecz płynne i przenikliwe; że - w związku z tym - ocena negatywnych funkcji społecznych religii zinstytucjonalizowanej nie może być odrywana od oceny funkcji religijności; że religia w ruchu socjalistycznym, a w każdym razie w awangardowym jego oddziale, nie może być uznana za "sprawę prywatną" - przemawiają przeciwko temu m.in. wymogi strategii tego ruchu; że - jest to dalsze założenie - perspektywa pełnej emancypacji człowieka zawiera jako jeden z istotnych swych elementów wyzwolenie go od religii²⁷. Do założeń powyższych Hempel dodał później - uzupełniając brakujące ogniwo w swej argumentacji na rzecz bezreligijności - pewne sady empiryczne: konstatację faktów uwalniania się społeczeństwa od religii na skalę masową /dane czerpane z obserwacji przemian światopoglądowych w społeczeństwie Związku Radzieckiego w latach dwudziestych/.

Warto wspomnieć o krytycznej reakcji Hempela na inną jeszcze charakterystyczną tendencję intelektualną omawianego wolnomyslicielstwa, tzn. na próbę - zaznaczającą się wyraźnie w koncepcjach Baudouina de Courtenay'a - absolutyzacji "myśli wolnej", przypisywania jej jakby statusu ontologicznego, czynienia z niej dziedziny nadrzędnej w stosunku do konkretnych, w danym czasie ścierających się programów i ideologii o charakterze klasowym. Tak pojętą "myśl wolną" uznał Hempel po prostu za fikcję, fikcję wszakże spełniającą określone funkcje klasowe: Taka myśl górująca nad wszystkimi przeciwieństwami społecznymi i powołana do osądzenia ich - pisał Hempel - jest taką samą fikcją jak niezależna od walk klasowych etyka, jak domniemana górująca nad instytucjami klasowymi sprawiedliwość. Klasowa myśl burżuazyjna - dodawał - tworzy takie fikcje, ponieważ są one niezbędne dla maskowania istoty korzystnego dla niej ustroju społecznego²⁸.

Przedstawiliśmy ważniejsze kierunki krytyki wolnomyslicielstwa liberalno-mieszczkańskiego zarysowane w wypowiedziach Hempela; krytyki wykazującej znamiona ocen publicystycznych i okazjonalnych, tzn. skrótowość, uproszczenia, pewną pochopność i tendencyjność. Wiele braków daje się wytknąć owej krytyce. Np. zbytnią jednostronność ocen; Hempel wskazuje jedynie na ujemne strony ocenianego zjawiska, pomijając pozytywne jego właściwości m.in. niekwestionowanie pożyteczną rolę spełnianą w latach dwudziestych na polu krzewienia myśli niezależnej i obrony prawa fundamentalnego jednostki: wolności sumienia.

²⁶ Por. Jan Hempel: "Nasze wytyczne", wyd.cyt., s.2-3.

²⁷ Por. J. Szmyd: "Religia a ruch robotniczy w ujęciu Jana Hempela", "Euhemer. Przegląd Religioznawczy" nr 2/80/ 1971, s.111-117.

²⁸ Jan Hempel: "O Baudouin'ie i wolnomyslicielstwie", wyd.cyt., s.2.

Pewne sądy Hempła o roli SWP i ZPMW nie wydają się całkowicie trafne np. pogląd, że organizacje te spełniały jednoznaczne funkcje klasowe, tzn. że były narzędziami w rękach burżuazji. Jest w tym poglądzie wiele prawdy, ale nie jest to prawda pełna. Problem ten wymaga wszechstronniejszej oceny. Opory wzbudzić może już sama forma prezentowanych ocen: przesadne ich wyostrenie, zbytnia stanowczość itp. Nie jest naszym zamiarem podejmować na tym miejscu próbę wyczerpującej oceny przedstawionej krytyki. Rekonstruowaliśmy ważniejsze jej momenty przede wszystkim po to, aby ukazać kanwę myślową, w której kształtował się - właśnie na zasadzie ostrej opozycji w stosunku do niektórych koncepcji liberalno-mieszczkańskiej odmiany "myśli wolnej" - odrębny model wolnomyślicielstwa, jeden z nielicznych w swoim rodzaju w tradycjach myślowych polskiej lewicy społecznej.

Koncepcja i program

Model wolnomyślicielstwa Hempła z lat 20-tych określony jest na kilku płaszczyznach: płaszczyźnie społecznej, ideologicznej, filozoficzno-światopoglądowej, programowej i praktycznej /w zakresie środków i metod działania/. Rozpatrzmy ustalenia i propozycje Hempła na tych odginkach.

1. Hempel reprezentuje w owym okresie wolnomyślicielstwo ludowe²⁹, zaadresowane głównie do środowisk robotniczych i chłopskich, mówiąc szerzej - do ludności pracującej różnych narodowości, wyznań i tradycji kulturowych /zamieszkałych w granicach II Rzeczypospolitej/. Za główną bazę socjalną wolnomyślicielstwa uznaje te właśnie podstawowe klasy społeczne, a za kierunek społecznego przyporządkowania - interes społeczny owych klas.

2. Wolnomyślicielstwo ludowe sytuuje Hempel w szerszej strukturze ideologicznej, a mianowicie w ramach ideologii naukowego socjalizmu. Ideologiczny aspekt omawianego wolnomyślicielstwa uznaje za strukturę nieautonomiczną, ale za historycznie ukształtowany składnik ideologii marksizmu, za jej dopełnienie w określonych warunkach społecznych. Ruch wolnomyślicielski jako określony ruch społeczny traktuje jako część składową ruchu robotniczego w przedsocjalistycznym etapie jego działalności; dostrzega w nim ruch "/.../ zmierzający ku zdecydowanej walce z religią", ale "uważający tę walkę za odcinek na ogólnym froncie walki klasowej"³⁰.

3. W założeniach filozoficznych i światopoglądowych wolnomyślicielstwo ludowe oznacza według Hempła postawę materialistyczną i bezreligijną. Chodzi o materializm nowoczesny, dialektyczny i o bezreligijność rozumianą w duchu marksistowskim tzn. nie jako cel sam w sobie, ale

²⁹ Określenie "wolnomyślicielstwo ludowe" proponujemy od siebie. Hempel używał określeń: "proletariackie", "robotnicze", "robotniczo-chłopskie" i innych.

³⁰ Por. Andrzej Wiślak /Jan Hempel/: *Klerykalizm w Polsce i walka z nim*. Moskwa 1930, s.15.

jako współczynnik ogólnej emancypacji człowieka, emancypacji społecznej, moralnej, światopoglądowej itp. Jednym z zadań ruchu wolnomyślicielskiego są przekształcenia w sferze światopoglądowej, zmierzające w kierunku unaukowania światopoglądu i uwolnienia świadomości człowieka z nawarstwień idealizmu i religii. Organizacje wolnomyślicielskie wykazywać winny, według Hempela, szczególną aktywność na tym odcinku. Te właśnie założenia filozoficzno-swiatopoglądowe i te zadania organizacji wolnomyślicielskich mają na uwadze, Hempel określa je jako "stojące na zasadach marksizmu organizacje materialistów wojujących"³¹, jako stowarzyszenia bezbożników", których celem jest m.in. "propagowanie bezbożności"³², przy czym wyjaśnia, co rozumie przez "bezbożność" a co przez "propagandę bezbożności". Pisze: "/.../ bezbożność zgoła nie jest skokiem w próżnię ideową i rozpasaniem popędów najniższych, lecz po prostu wyrzuceniem z domu i z głowy przeżytków, które tylko zawadzają /.../. Propaganda bezbożności - dodaje - nie jest spotwarzaniem rzeczy istotnie świętych, ani nie jest zgnilizną wżerającą się w podwaliny życia duchowego, to po prostu uprawnienie do wymiatania starych śmieci"³³. 4. Koncepcja wolnomyślicielstwa Hempela z omawianego okresu sprzęgnięta została ze skonkretyzowanym i wielostronnym programem działania. Program określał zasadnicze cele praktyczne ruchu wolnomyślicielskiego: uwolnienie człowieka od religii i instytucji religijnych, rozumianych jako czynniki hamujące rozwój i emancypację człowieka oraz wywalczenie dłań - w ramach ruchu socjalistycznego - prawnoinstytucjonalnych warunków wolności sumienia i myśli. Program traktowany był jako część składowa programu społeczno-politycznego i kulturalno-oświatowego lewicowego ruchu społecznego okresu międzywojennego w Polsce, w tym jako część składowa programu Komunistycznej Partii Polski. Oto ważniejsze punkty tego programu:

a/ oddzielenie kościoła od państwa i konsekwentne zeświecczenie życia publicznego; b/ zniesienie uprzywilejowanego statusu kościoła katolickiego w państwie i w życiu społecznym, równouprawnienie wszystkich wyznań religijnych i orientacji światopoglądowych; c/ zeświecczenie szkoły i wychowania społecznego; uwolnienie życia prywatnego i wychowania domowego od nacisków instytucji religijnych.

Postulaty Hempela w powyższych kwestiach były jednoznaczne: "Stowarzyszenie wolnomyślicieli - pisał - zwalczać musi wszelkie wpływy wyznaniowe w życiu publicznym i prywatnym, zmierzać ku całkowitemu oddzieleniu kościoła od państwa i ku bezwzględnemu usunięciu nauki religii ze wszystkich państwowych zakładów naukowych"³⁴. Do zadań jego należy m.in.

³¹ Por. tamże, s.16.

³² Por. Jan Hempel: "Wolnomyślicielstwo na rozdrożu", wyd., cyt. s.6.

³³ Tamże, s.7, 8.

³⁴ Jan Hempel: "Zadania wolnomyślicieli w Polsce", wyd. cyt., s. 16.

"inicjowanie walki /.../ o szkołę całkowicie świecką, tj. zupełnie wolną od nauki religii i od wpływów klerykalnych"³⁵. Dalsze punkty omawianego programu: d/ "inicjowanie walki o prawne uznanie bezwyznaniowości", o neutralizację przyczyn i przejawów jej dyskryminacji w życiu państwowym i publicznym, o ochronę wolności sumienia i myśli każdej jednostki; e/ podejmowanie naukowych badań nad religią i popularyzowanie wyników badawczych naukowego religioznawstwa, naukowa krytyka religii i jej instytucji. "Stowarzyszenie Wolnomyślicieli winno - postulował Hempel - powołać do życia instytucję naukową, zajmującą się badaniem religii. Zanim to jednak nie nastąpi Stowarzyszenie winno zająć się - proponował - popularyzacją przez zebrania, odczyty i wydawnictwa - dotychczasowych zdobyczy religioznawstwa"³⁶. Następne punkty programu: f/propagowanie unaukowanego poglądu na świat, orientacji materialistycznych i ateistycznych, świeckiej etyki i obyczajowości; g/ działanie na rzecz "masowego występowania z kościołów" ludzi nieortodoksyjnie wierzących lub formalnie związanych z religią; h/ zakładanie "gmin bezwyznaniowych"³⁷; i/ walka z nacjonalizmem /funkcje społeczne nacjonalizmu Hempel przyrównał do funkcji społecznych religii/i przejawami dyskryminacji mniejszości narodowych w państwie. 5. Uderza konkretność omawianego programu: wypuklenie w nim przede wszystkim tych celów i zadań, które nasuwała z punktu widzenia elementarnych idei i powinności ruchu wolnomyślicielskiego zastana sytuacja społeczno-polityczna i ustrojowa w Polsce lat 20-tych. Przejiera z programu dobre wyczucie czasu i realiów życia społecznego. Program ten jest - jak się wydaje - dobrze dostosowany do warunków społeczno-politycznych w Polsce okresu międzywojennego. Nie stanowi natomiast odpowiedniej projekcji szczegółowych zasad wolnomyślicielstwa w plan innej sytuacji społeczno-ustrojowej i kulturowej, np. na okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu i kształtowania świadomości socjalistycznej narodu. Nie znaczy to jednak, że ruch laicki tego okresu nie może zaczerpnąć dla siebie z omówionego wyżej programu pewnych idei. Program ujawnia próbę wyjścia poza tradycyjny w historii wolnomyślicielstwa

³⁵ Jan Hempel: "Nasze wytyczne", wyd. cyt., s.5.

³⁶ Jan Hempel: "Zadania wolnomyślicieli w Polsce", wyd. cyt., s.16/17.

³⁷ Idea "gminy bezwyznaniowej", wysuwana także przez innych działaczy wolnomyślicielskich, oznaczała propozycję określonej formy zorganizowania ludzi nie wyznających oficjalnej religii albo żadnej religii, formy powołanej do życia w celu uchronienia tych ludzi przed koniecznością praktykowania religii nieakceptowanej lub wyznawania jakiegokolwiek. Gmina kierować się miała zasadą "nieograniczonej swobody" religijnej i światopoglądowej, przestrzegając przy tym miała zakaz propagandy religijnej i filozoficznej.

Por. Jerzy Szymański /Hempel/: Ideologia PPS-owskiej pracy kulturalno-oświatowej, Miesięcznik Literacki 1931, nr 20, s.5,6. Por. także: Jan Hempel: Konieczność gminy bezwyznaniowej Myśl Wolna 1922, nr 3, s.2-6.

krąg zagadnień światopoglądowych: religijnych, etycznych, filozoficznych itp. i ustosunkowania się do spraw innej natury, pośrednio związanych z ruchem wolnomyślicielskim, ale integralnie należących do idei ogólnego wyzwolenia człowieka, tj. do spraw politycznych, narodowych, klasowych, prawno-ustrojowych, pedagogicznych itp. Jest to pozytywna tendencja tego programu, korzystnie wyróżniająca go od znanych programów wolnomyślicielstwa liberalno-burżuazyjnego. Tendencja ta wiąże się z charakterystycznym stanowiskiem - właściwym dla tzw. "proletariackiego" odłamku w ówczesnym wolnomyślicielstwie, reprezentowanym przez takie organizacje, jak Internationale Proletarischer Freidenker w Wiedniu, a zwłaszcza przez powstały w 1931 r. Der Verband Proletarischer Freidenker Deutschlands - w sprawie środków i metod działania ruchu wolnomyślicielskiego. Stanowisko to polegało, ogólnie mówiąc, na odwołaniu się do środków i metod działania wykraczających poza wachlarz tradycyjnych form działalności kulturalno-oświatowej, prowadzonej za pomocą wydawnictw, odczytów, zebrań dyskusyjnych i kół samokształceniowych - odwołaniu się do praktycznych form działalności na rzecz zmiany nieodpowiedniego ustawodawstwa, powoływania do życia specjalnych organizacji dla obrony ludności wolnomysłnej przed presją instytucji religijnych, na rzecz szkolnictwa świeckiego, występowania z kościołów ludności religijnie nieortodoksyjnej lub związanej z religią formalnie itp.

Funkcje - znaczenie

Jaką funkcję historyczną spełniał omówiony przez nas program wolnomyślicielstwa i osnuta wokół niego propozycja światopoglądowa? Zagadnienie to wymaga dalszych szczegółowych badań historycznych. Ale już na podstawie dotychczasowych badań wnosić można zasadnie, iż rola omówionego przez nas modelu wolnomyślicielstwa była bardzo znacząca. Przede wszystkim idee wolnomysłne Hempla wpłynęły korzystnie na działalność pierwszej organizacji wolnomyślicielskiej w Polsce okresu międzywojennego - SWP: dynamizowały i radykalizowały jego działalność, odcisnęły się swym rewolucyjnym piętnem i realizmem społecznym na dokumentach programowych kolejnych zjazdów tego stowarzyszenia. Zapewne nie bez wpływu Hempla opracowane i uchwalone zostały na I Zjeździe Krajowym SWP /1923 r./ doniosłe rezolucje stowarzyszenia: m.in. w sprawie całkowitej laicyzacji życia społecznego w Polsce, przeciwstawiania się dominacji kościoła katolickiego i wpływowi innych wyznań; w sprawie wolności przekonań politycznych, powszechnej amnestii dla więźniów politycznych, swobód mniejszości narodowych i prawa do nieskrępowanego rozwoju kulturowego, w sprawie utworzenia katedr historii religii i religioznawstwa na wyższych uczelniach w Polsce itp. Wprawdzie postulaty tych rezolucji nie zostały zrealizowane w warunkach II Rzeczypospolitej, ale już samo wysunięcie

ich i publiczne propagowanie było aktem bez wątpienia doniosłym i znaczącym. Omówiony przez nas program, nie będący zresztą wyłącznym dziełem Hempla, lecz wytworem szerszej grupy lewicowych działaczy społecznych i oświatowych, stał się następnie /od 1926 r./ platformą działania SWP na nowym etapie jego historii - uwolnionym od ideologii liberalno-mieszczańskiej i charakteryzującym się ideologią zbliżoną do programu społeczno-politycznego i kulturalno-oświatowego KPP. Rzecz jasna, że nie można przeceniać działalności tego nurtu wolnomyślicielstwa w Polsce, niemniej wiele danych historycznych wskazuje na to, że była to działalność nader postępową i owocną, pozostawiająca wyraźne ślady w tradycji radykalnej myśli laickiej w Polsce. Osobistą zasługą Hempla było ożywienie i rozszerzenie ruchu wolnomyślicielskiego w ośrodkach terenowych: w Łodzi, Zagłębiu, Lublinie, Żyrardowie i innych. Na konto zasług Hempla spisać należy w pierwszym rzędzie bogatą, imponującą w swojej różnorodności, skalę tematyczną, bezkompromisowości i śmiałości myśli, celności i sugestywności argumentacji - literaturę popularno-religioznawczą, etyczną i światopoglądową, której rola w dziejach polskiej kultury umysłowej winna stać się przedmiotem szczegółowych badań historycznych i opracowań.

I wydaje się nadto, że wiele pierwiastków "myśli wolnej" Hempla i omówionego przez nas okresu nie zagubiło się w czasie a zachowało swą wartość i aktualność do dnia dzisiejszego, zasługując przeto na uwagę i krytyczne spożytkowanie.

Marksizm i wolnomyślicielstwo

Ale godny uwagi jest również inny aspekt wolnomyślicielstwa Hempla, a mianowicie aspekt teoretyczny. W aspekcie tym do odnotowania jest przede wszystkim próba określenia wolnomyślicielstwa z pozycji marksizmu. Jest to jedna z nielicznych i bardzo interesujących prób w naszej literaturze. Najważniejszym jej rezultatem jest wyjaśnienie istoty ruchu wolnomyślicielskiego, jego celów i zadań, kontekstu ideologicznego, metod i środków działania oraz miejsca w klasowym ruchu robotniczym na etapie kapitalizmu. Wypowiedzi Hempla zawierają równocześnie pewne uzasadnienie prawa obecności wolnomyślicielstwa - rozumianego jako określona forma działania społecznego - w ramach tego ruchu w okresie przedsocjalistycznym. Dostarczają przy tym przesłanek dla stanowiska przemawiającego za potrzebą bliższego sprecyzowania pojęcia wolnomyślicielstwa i rozstrzygnięcia, czy treści nim oznaczane są strukturalnymi treściami marksizmu. Koncepcja wolnomyślicielstwa Hempla zawiera przesłanki ukazujące możliwości pozytywnego rozwiązania jednego i drugiego problemu. W świetle tych przesłanek daje się mianowicie rozgraniczyć pojęcie wolnomyślicielstwa od pojęć zbliżonych znaczeniowo do niego w aparaturze pojęcio-

wej marksizmu, np. od pojęcia ateizmu naukowego, świeckości, kultury laickiej, światopoglądu naukowego itp. Okazuje się, że wolnomyślicielstwo nie jest równoznaczne z żadnym z tych pojęć, mimo że z każdym z nich pozostaje w określonej styczności. Rozpatrzmy tę okoliczność na przykładzie relacji: ateizm naukowy - wolnomyślicielstwo. Między tymi dwoma pojęciami nie można postawić znaku równości, gdyż są to pojęcia różnoznaczne. Ale jednocześnie nie można uznać je za pojęcia wykluczające się w swych zakresach, gdyż są one z sobą znaczeniowo sprzęgnięte. Wolnomyślicielstwo marksistowskie implikuje mianowicie ateizm naukowy jako jedną ze swych przesłanek światopoglądowych /dalszymi przesłankami są: materializm filozoficzny, orientacja naukowa w świecie itp./. Ale wolnomyślicielstwo marksistowskie nie ogranicza się do żadnej z tych przesłanek /nie jest po prostu i wyłącznie ateizmem, materializmem, nauką itp./, nie ogranicza się ono w ogóle do treści teoretycznych. Z istoty swej oznacza ono przede wszystkim określone stanowisko ideologiczne i aksjologiczne, a w szczególności określony ruch praktyczny, pewną formę działania społecznego; działania - w szerszym znaczeniu - na rzecz nieskrępowanego rozwoju intelektualnego i moralnego człowieka oraz jego autonomii i niezawisłości osobistej; w węższym znaczeniu - na rzecz wolności myśli i sumienia oraz godności jednostki ludzkiej. W jednym i drugim znaczeniu wolnomyślicielstwo oznacza aktywność pomocniczą: jego zadaniem jest nie tylko stwarzanie warunków obiektywnych dla owego rozwoju czy owej wolności /w przypadku marksizmu jest to dziedzina działania głównie ekonomicznego i politycznego/, co przeciwdziałanie czynnikom /obiektywnym i subiektywnym/, które hamują ów rozwój i ową wolność lub je uniemożliwiają. A ponieważ w epoce feudalizmu, epoce narodzin ruchu wolnomyślicielskiego i w znacznej mierze także w epoce kapitalizmu czynnikiem krępującym sferę myśli i sumienia była m.in. religia i jej instytucje, przeto główne uderzenie wolnomyślicielstwa kierowane było na te głównie zjawiska. I można powiedzieć, że dopóty te czynniki działać będą krępująco w sferze życia duchowego człowieka, póty główną płaszczyzną ingerencji wolnomyślicielstwa będzie właśnie płaszczyzna religii. Łatwo jednak wyobrazić sobie sytuacje, w których wolnomyślicielstwo działa w innych płaszczyznach, np. w sferze ideologii, polityki itp. Dzieje się to wówczas, kiedy w tych sferach funkcjonują czynniki krępujące wolność myśli i sumienia /w okresie międzywojennym wolnomyślicielstwo w Polsce przeciwstawiało się, jak wiemy, nie tylko religii ortodoksyjnej i kościołowi, ale także reagowało opozycyjnie na nacjonalizm, szowinizm, faszyzm jako pozareligijne zjawiska stanowiące zagrożenie dla wartości, które ruch wolnomyślicielski bierze w obronę/.

Wydaje się więc, że propozycja takiego kierunku ujmowania znaczenia pojęcia wolnomyślicielstwa, jaką przedstawiliśmy wyżej może mieć znacze-

nie nie tylko logiczno-semantyczne, ale także istotne znaczenie praktyczne. Przy zaproponowanej konwencji definicyjnej wolnomyslicielstwa, zjawisko to uznać można za strukturalny element marksizmu na poszczególnych etapach jego rozwoju i z konstatacji te wysnuwać odpowiednie wnioski dla praktyki społecznej.